

Gwałtowne starcia z policją w Tel Awiwie

5 maja 2015

Dramat rozegrał się w nocy w Tel Awiwie. Zatrzymano 26 osób, a 70 zostało rannych. Uszkodzonych jest wiele budynków. Takiej demonstracji Tel Awiw nigdy nie widział.

Do trzeciej nad ranem etiopscy demonstranci rzucali w policjantów kamieniami, butelkami i petardami. Niszczono policyjne pojazdy. W odpowiedzi funkcjonariusze musieli użyć pałek, gazu łzawiącego i granatów ogłuszających. Protestujący grozili, że „Plac Rabina zmieni się w Baltimore” i praktycznie spełnili swoje obietnice.

„Organy ścigania wyraziły wielką cierpliwość. Staraliśmy się z nimi negocjować bez użycia siły. Dopiero po ataku na policję, kiedy zaczęli rzucać kamieniami i przewrócili policyjny samochód, użyliśmy siły i specjalnych środków. Chcieliśmy wytrwać do końca, ale zabrakło cierpliwości” – relacjonuje jeden z funkcjonariuszy.

Na wczoraj zaplanowano spotkanie pod przewodnictwem premiera Benjamina Netanjahu z imigrantami z Etiopii. Powodem protestów było pobicie Damas Fakdo, żołnierza pochodzenia etiopskiego, przez policję.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiem.pl